



## Świątynia Borobudur

Niezwykła budowla w środku dżungli oszalała wielkością. Bok kwadratowej podstawy mierzy 111 m, wysokość przekracza 35 m. To największa buddyjska świątynia na świecie. Wzniesiona ok. 800 r. i porzucona 200 lat później, przez prawie 800 lat była zarośnięta dżunglą. Odrestaurowana, znów budzi szacunek, nie tylko wśród buddystów.

Czas budowy: ok. 800 r.

Styl: buddyjski

Fundator: dynastia Śailendrów

*Jeden z posągów Buddy w świątyni Borobudur pomoć przynosi szczęście. Żeby je osiągnąć, kobieta powinna dotknąć palca, a mężczyzna pięty posągu.*

Świątynia Borobudur powstała za czasów panowania na Jawie dynastii Śailendrów. Bryła nawiązuje kształtem do rysunku mandali, która odwzorowuje wszechświat. Budowla, którą wzniesiono z kamiennych bloków, nie ma pomieszczeń wewnętrznych, gdyż przeznaczona jest do odbywania pielgrzymek. Kolejne platformy symbolizują etapy ścieżki duchowej. Wierni poruszają się wokół nich zgodnie z ruchem wskazówek zegara, wchodząc coraz wyżej. Pięć kwadratowych tarasów przyozdobionych rzeźbami Buddy oraz prawie 1,5 tys. reliefów

fami wyprowadza po schodkach na trzy górne owalne tarasy. Tu stoją 72 dagoby: ażurowe konstrukcje z kamienia w formie dzwonu. We wnętrzu 71 znajdują się posągi siedzącego Buddy. Na środku, stanowiąc oś całej budowli, wznosi się największa z dagob.

Budowla porzucona ok. 1000 r., została ponownie odkryta w 1814 r. Brytyjski gubernator Jawy zarządził wówczas przeprowadzenie pierwszych prac konserwatorskich. Kompleksowej renowacji świątyni dokonano na początku i pod koniec XX w.



## Chichén Itzá

Prekolumbijskie miasto ukryte w dżungli meksykańskiego półwyspu Jukatan to jedno z niezwykłych, magicznych i pełnych grozy miejsc Nowego Świata. Założyli je w V w. Majowie. W X–XII w. znajdowało się w strefie wpływów Itzów, plemienia wiążanego z Toltekami. Fascynująca architektura Chichén Itzá łączy motywy obu kultur.



Data budowy: V–XV w. n.e., największe budowle X–XI w.

Chichén Itzá oznacza w języku Majów „źródło ludu Itzá”. Miasto powstało przy dwóch studniach krasowych, typowych dla Jukatana, zwanych cenote. Jedna z nich, głęboka na 23 m, miała charakter ofiarny. Podczas suszy, by zjednać sobie boga deszczu, wrzucano do niej przedmioty m.in. z metali szlachetnych i obsydianu, a także żywych ludzi. Takie ofiary, co sugerują np. okrutne płaskorzeźby na ścianach zachowanego boiska do gry w rytualną piłkę, były wśród Majów popularne. Czy wówczas gra w piłkę była grą o życie? Nie wiadomo...

Nad miastem góruje świątynia Kukulkana (Pierzastego Węża, znanego też pod aztecką nazwą Quetzalcoatl), posadowiona na szczycie schodkowej piramidy El Castillo (Zamek), jed-

nego z najbardziej znanych symboli prekolumbijskiej Ameryki. Schody zwrócone są w cztery strony świata. 91 stopni (z każdej strony) i jeden przy wejściu do świątyni od północy odpowiada liczbie dni w tzw. roku słonecznym, haab. 52 reliefy symbolizują 52-letni cykl haab. Dziewięć tarasów symbolizuje prawdopodobnie dziewięciu bogów dziewięciopoziomowego podziemnego świata z mitologii Majów. O zainteresowaniu mieszkańców miasta astronomią przypomina też El Caracol (Ślimak), okrągła 12-metrowa wieża. Promieniście rozmieszczone okna służyły prawdopodobnie do obserwacji nieba. Wśród wielu obiektów Chichén Itzá uwagę zwracają również świątynia Jaguara, grupa Tysiąca Kolumn oraz sąsiadująca z nią świątynia Wojowników z półleżącymi posągami-ołtarzami zwanymi chac-mool. Uważa się, że ich płaskie brzuchy pełniły funkcję tac, na których składano ludzkie serca.

*Do wnętrza świątyni Kukulkana na samym szczycie piramidy w Chichén Itzá prowadzi 365 stopni – tyle ile dni w roku.*



## Pałac i ogrody w Wersalu

Pałac w Wersalu jest kojarzony przede wszystkim z postacią króla Ludwika XIV, który w 1682 r. przeniósł tu siedzibę francuskiego dworu. Król Słońce miał aspiracje stworzenia obiektu rozmachem podkreślającego splendor jego władzy. Doskonała architektura jest otoczona niezwykłym ogrodem.

Całość stanowiła idealną scenę dla odbywających się na dworze królewskim uroczystości, balów, wyszukanych spektakli oraz zabaw eleganckiego towarzystwa.



Elewacja ogrodowa pałacu w Wersalu. Piękna rezydencja stała się wzorcem dla wielu późniejszych pałaców w Europie.

Historia Wersalu, położonego ok. 20 km od centrum Paryża, sięga czasów panowania Ludwika XIII. Jedną z pasji monarchy było łowiectwo, które uprawiał w podparyskich lasach. W 1624 r. w Wersalu wybudowano więc dla króla niewielki pałacyk myśliwski (w 1631 r. zburzony i wzniesiony od nowa), potem równie chętnie odwiedzany przez młodego księcia, późniejszego króla Ludwika XIV. Król Słońce należał do władców bardzo wymagających. Prawdopodobnie dlatego żaden z istniejących pałaców (Luwr, Tuileries) nie zaspokajał jego potrzeb. W 1660 r. podjął decyzję o rozbudowie pałacyku myśliwskiego w Wersalu. Monarcha zakładał, że wszystko – począwszy od architektury, a skończywszy na wyposażeniu wnętrza – ma być w najlepszym gatunku i stworzone z niezwykłym kunsztem.

Przez kilka dekad powstawała rezydencja, której królom francuskim zazdrościli władcy niemal z całej Europy. Prace przy rozbudowie pałacu rozpoczęto w 1661 r. Przedsięwzięcie tak dalece nadwyręzało skarbiec, że ponoć sam minister skarbu bił na alarm. Pierwszym architektem pracującym przy założeniu był Louis Le Vau, po którym – na kolejnych 30 lat – zadanie przejął Jules Hardouin Mansart. Zatrudniono także projektanta ogrodów. André Le Nôtre zaproponował niezwykle śmiałą wizję, ale tak interesującą, że Ludwik XIV postanowił ją zrealizować. Powstawał wspaniały ogród: kształtowano geometryczne szpalery roślin, tworzone liczne kanały, tarasy, fontanny, grotty, stawiano rzeźby. Wersal swój obecny kształt zawdzięcza także kolejnym władcom. W 1742 r. król Ludwik XV zaangażował kolejnego architekta – Jacques'a Ange'a Gabriela – który zbudował operę i pałacyk ogrodowy Petit Trianon, a Ludwik XVI w 1774 r. dobudował piękną bibliotekę.

Czas budowy: 1661–1774

Styl: barok

Architekci: André Le Nôtre, Louis Le Vau, Jules Hardouin Mansart, Charles Le Brun, Robert de Cotte, Jacques-Ange Gabriel



## Grand Place w Brukseli

Grand Place (niderl. Grote Markt) – Wielki Plac – w sercu Brukseli to pamiątka po bogatych gildiach kupieckich okresu średniowiecza. Często uważa się go za najpiękniejszy plac miejski Europy. Stoją przy nim bogate w dekoracje, ornamenty i ozdobne attyki budowle pamiętające czasy gotyku i baroku:

ratusz, domy gildii kupieckich, Dom Królewski. Niegdyś na placu odbywały się turnieje rycerskie, dziś każdego dnia kwiaciarki rozstawiają na nim swoje kramy.

Historia tego miejsca sięga czasów średniowiecznych, gdy w niewielkiej osadzie powstał na błotnistych brzegach Senny wyznaczony plac targowy. Odgrywał on wówczas bardzo ważną rolę ze względu na kupiecki charakter starej Brukseli. Burgundzka szlachta organizowała w tym miejscu turnieje rycerskie. Przed 1348 r. plac był już w pełni ukształtowany (pięciokąt z wylotami siedmiu ulic) i otoczony budynkami wzniesionymi w stylu gotyku flamandzkiego. W 1695 r. został zniszczony przez żołnierzy francuskich. Kilka lat później odbudowano go z zachowaniem niemal jednolitego stylu: nawiązano przede wszystkim do form gotyckich, mieszając je niekiedy z barokiem. Niektóre obiekty zachowały się w pierwotnym stanie. Jednym z nich jest Hotel de Ville (ratusz), który zajmuje większą część jednej z pierzei placu. Prace przy jego budowie rozpoczęto w 1402 r. i ukończono po 80 latach. W budynku tym zwraca uwagę pochodząca z XV stulecia strzelista wieża projektu Jana van Ruysbroeka, architekta działającego na dworze księcia Burgundii. Na jej szczycie umieszczono figurę św. Michała.

Po przeciwległej stronie placu znajduje się Maison du Roi (Dom Królewski), który jednak nigdy nie pełnił roli rezydencji monarchy – był siedzi-

bą gubernatorów wyznaczanych przez panujących w Niderlandach królów hiszpańskich. Dom Królewski uległ gruntownej przebudowie pod koniec XIX w. Pozostałe domy gildii kupieckich stanowiły wizytówkę handlową miasta. Wzniesione początkowo z drewna, po zniszczeniach zadanych przez wojska francuskie zostały odbudowane w stylu barokowym. Dziś noszą oryginalne nazwy pochodzące od zdobiących je dekoracji, np. kamienica Pod Złotym Lisem ma nad wejściem jego figurkę. Domy kupców, bogato zdobione medalionami, popiersiami, gargulcami i posągami, do dziś stanowią główną atrakcję miasta. Ze względu na jego niepowtarzalny charakter Grand Place wpisano w 1992 r. na Listę Światowego Dziedzictwa Kulturalnego i Przyrodniczego UNESCO.

Na Grand Place znajduje się wiele sklepów oferujących koronki, z których wyrobu słynie Bruksela. Początki tej tradycji sięgają XVI stulecia, zaś największy jej rozwój przypadł na XVIII w. Wówczas w Brukseli działało 10 tys. koronkarek i koronkarzy, którzy oferowali misterne wyroby m.in. wielu europejskim władcom.

Czas powstania: średniowieczny plac – przed 1348 r.; odbudowany po 1695 r.

Styl: gotyk i barok

Od 1971 r. co dwa lata na Grand Place pojawia się dywan o misternych wzorach, wykonany z ponad miliona kwiatów.

